

Postanowienie z dnia 11 grudnia 2002 r.

III DS 19/02

Ustawa z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm.) nie przewiduje przedłużenia terminu przedawnienia w razie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.

Przewodniczący SSN Józef Dołhy, Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 grudnia 2002 r. sprawy Jacka B. na skutek odwołania wnioskodawcy od orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego z dnia 5 czerwca 2002 r. [...]

p o s t a n o w i ł:

o d d a l i ć odwołanie i obciążyć Jacka B. kosztami sądowymi postępowania odwoławczego.

U z a s a d n i e n i e

Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli Akademickich Politechniki W., orzeczeniem z dnia 24 maja 1999r. uznała Jacka B., asystenta w Zakładzie Badań Operacyjnych i Zastosowań Informatyki Politechniki W. winnym zakłócania i utrudniania pracy Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej poprzez agresywne i aroganckie zachowanie, podnoszenie i rozpowszechnianie nieprawdziwych i oszczerczych zarzutów pod adresem prorektora, noszących znamiona pomówienia, naganne zachowanie polegające na ułatwianiu przeprowadzonej przez siebie kobiecie fotografowania pracowników Politechniki mimo ich sprzeciwu, niewykonanie polecenia Dyrektora Instytutu polegającego na złożeniu ankiety oceny nauczyciela akademickiego i autoreferatu, a także niepodjęcia zleconych zajęć dydaktycznych w semestrze letnim roku akademickiego 1997-1998.

Za wymienione zachowania Komisja ukarała Jacka B. karą wydalenia z zawodu nauczycielskiego połączoną z zakazem przyjmowania ukaranego do pracy w zawodzie nauczycielskim.

Obrońca obwinionego złożył odwołanie od powyższego orzeczenia zarzucając naruszenie w sumie 39 przepisów prawa w trakcie postępowania, w tym konstytucyjnych, ustawy o szkolnictwie wyższym, przepisów rozporządzenia o postępowaniu dyscyplinarnym, jak również innych ustaw.

Komisja Dyscyplinarna orzeczeniem z dnia 27 kwietnia 2000 r. utrzymała w mocy zaskarżone orzeczenie.

W wyniku odwołania od tego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy, postanowieniem z dnia 9 lutego 2000 r., III SZ 3/00, uchylił orzeczenie organu drugiej instancji z uwagi na naruszenie przepisów procesowych poprzez nieuwzględnienie wniosku Jacka B. o odroczenie rozprawy mimo usprawiedliwienia nieobecności i przeprowadzenie rozprawy bez jego obecności.

W toku postępowania odwoławczego obrońca obwinionego złożył wniosek o uchylenie orzeczenia i umorzenie postępowania z uwagi na upływ terminu przedawnienia.

Komisja Dyscyplinarna przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego w orzeczeniu z dnia 5 czerwca 2002 r. zważyła, iż w świetle art. 132 ust. 1 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm.) „postępowanie dyscyplinarne nie może być wszczęte po upływie czterech miesięcy od dnia powzięcia przez właściwy organ uczelni wiadomości o popełnieniu czynu uzasadniającego nałożenie kary i po upływie trzech lat od popełnienia tego czynu. Jeżeli jednak czyn stanowi przestępstwo, okres ten nie może być krótszy od okresu przedawnienia ścigania tego przestępstwa”. Zdaniem Komisji powyższe oznacza, że w sprawach dyscyplinarnych nauczycieli akademickich przedawnienie karalności naruszeń dyscyplinarnych „ustaje” po pierwsze w razie niewszczęcia postępowania z upływem 4 miesięcy od powzięcia wiadomości o czynie, a w każdym razie z upływem 3 lat od jego popełnienia. W niniejszej sprawie przypisane obwinionemu czyny zostały popełnione kolejno: 6 listopada 1997 r., 6 lutego 1998 r., 28 lutego 1998 r., 3 kwietnia 1998 r., 16 kwietnia 1998 r., i w trakcie kwietnia 1998 r. Tylko ten ostatni zarzut, dotyczący pomówienie wobec rektora, stanowi przestępstwo z art. 212 k.k. Jest ono jednak ścigane z oskarżenia prywatnego, a jego karalność ustaje z upływem roku od daty dowiedzenia się przez pokrzywdzonego o osobie sprawcy. W konsekwencji poszcze-

gólne czyny uległy przedawnieniu między listopadem 2000 r. a kwietniem 2001 r. Ustawa o szkolnictwie wyższym nie przewiduje konstrukcji przedłużenia biegu terminu przedawnienia, co oznacza, że z upływem 3 lat od popełnienia czynu dochodzi do przedawnienia także wtedy, gdy postępowanie zostało wszczęte z zachowaniem terminu przewidzianego w art. 132 ust. 1 tej ustawy. W tym stanie rzeczy Komisja uchyliła orzeczenie organu pierwszej instancji i umorzyła postępowanie dyscyplinarne wobec obwinionego.

W odwołaniu od tego orzeczenia Jacek B. dochodził jego uchylenia, a także uchylenia poprzedzającego go orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich Politechniki W. i umorzenia postępowania na podstawie § 9 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 października 1991 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego wobec nauczycieli akademickich (Dz.U. Nr 99, poz. 440), albo jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie konstytucyjnej gwarancji bezstronności określonej w art. 45 ust. 1 Konstytucji, wyrażające się w fakcie, iż w jego wydaniu uczestniczył członek składu, który już uprzednio orzekał w sprawie, w której orzeczenie zostało uchylone. Zarzucił również naruszenie konstytucyjnego prawa do obrony wyrażającego się możliwością żądania przez skarżącego uniewinnienia, jak również naruszenie art. 135 ust. 4 ustawy o szkolnictwie wyższym w związku z art. 422 § 3 k.p.k. przez pominięcie wskazania Sądu Najwyższego zawartego w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 9 lutego 2000 r., stwierdzającego, iż zarzuty skarżącego będą przedmiotem rozpoznania, naruszenie § 9 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia w sprawie postępowania dyscyplinarnego wobec nauczycieli akademickich przez jego niezastosowanie, a nadto naruszenie § 28 ust. 1 w związku z § 24 ust. 1 tego rozporządzenia przez niezawiadomienie o terminie rozprawy przedstawiciela związku zawodowego, którego skarżący jest członkiem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skarżącego nie zasługują na uwzględnienie. Odnosząc się do pierwszego z nich, zarzucającego brak bezstronności z uwagi na uczestnictwo w wydaniu zaskarżonego orzeczenia członka składu komisji dyscyplinarnej, który uprzednio orzekał w sprawie w dniu 27 kwietnia 2000 r., stwierdzić należy, że zarówno przepisy ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym jak i rozporządzenia Rady

Ministrów z dnia 23 października 1991 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego wobec nauczycieli akademickich nie zakazują ponownego orzekania członka komisji dyscyplinarnej w rozpatrywanej ponownie sprawie, dają natomiast rzecznikowi dyscyplinarnemu, obwinionemu lub jego obrońcy prawo zgłoszenia żądania wyłączenia członka składu orzekającego, jeżeli między obwinionym lub pokrzywdzonym a członkiem składu orzekającego zachodzą stosunki tego rodzaju, że mogą budzić wątpliwości co do bezstronności członka składu orzekającego (§ 26 rozporządzenie z dnia 23 października 1991 r.). Przepis ten znajduje zastosowanie także do postępowania przed komisją dyscyplinarną przy Radzie Głównej - § 45 rozporządzenia. W sytuacji, gdy uprawnione do tego osoby, w tym obwiniony, nie zgłosiły wniosku o wyłączenie członka składu orzekającego, to ewentualne późniejsze zarzuty odnośnie bezstronności członka komisji nie mogą wywołać skutku prawnego, a w każdym razie nie stanowią podstawy uchylecia orzeczenia.

Podobnie nie znajduje uzasadnienia zarzut naruszenia konstytucyjnego prawa do obrony poprzez przyjęcie i zastosowanie konstrukcji przedawnienia i nieocenie w związku z tym merytorycznie zarzutów stawianych obwinionemu, co wyłączyło możliwość wydania orzeczenia uniewinniającego. Przepis art. 132 ustawy o szkolnictwie wyższym stanowi, iż postępowanie dyscyplinarne nie może być wszczęte po upływie czterech miesięcy od dnia powzięcia przez właściwy organ uczelni wiadomości o popełnieniu czynu uzasadniającego nałożenie kary i po upływie trzech lat od popełnienia tego czynu. Jeżeli jednak czyn stanowi przestępstwo, okres ten nie może być krótszy od okresu przedawnienia ścigania tego przestępstwa. Jeszcze dobitniej reguluje tę kwestię § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia wykonawczego, stanowiąc, że nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza gdy nastąpiło przedawnienie, o którym mowa w art. 132 ust. 1 ustawy. Przepisy te (nie budzące wątpliwości interpretacyjnych) nie dają skarżącemu uprawnienia do formułowania skutecznych żądań co do merytorycznego rozpoznania zarzutów stawianych mu w postępowaniu dyscyplinarnym. Ustawa o szkolnictwie wyższym nie przewiduje możliwości przedłużenia biegu terminu przedawnienia w razie wszczęcia postępowania. Oznacza to, że z upływem trzech lat od popełnienia czynu dochodzi do przedawnienia także wtedy, gdy postępowanie zostało wszczęte z zachowaniem ustawowego terminu. Nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego przez Komisję Dyscyplinarną mimo stanowiska zawartego w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2001 r., III SZ 3/00

z uwagi na przedawnienie, nie stanowi zatem naruszenia art. 135 ust. 4 ustawy o szkolnictwie wyższym w związku z art. 442 § 3 k.p.k.

Odnosnie do zarzutu naruszenia § 28 rozporządzenia stwierdzić należy, iż przepis ten dotyczy jawności rozprawy dyscyplinarnej i stanowi, iż jest ona jawna tylko dla pracowników danej uczelni, przedstawicieli Rady Głównej i właściwego ministra oraz, za zgodą obwinionego, dla delegowanego przedstawiciela związku zawodowego, którego obwiniony jest członkiem. Komisja może zezwolić również osobie pokrzywdzonej na obecność na rozprawie. W treści tego przepisu brak jest jakiegokolwiek wzmianki o konieczności zawiadomienia przez organ orzekający przedstawiciela związku zawodowego o terminie planowanej rozprawy.

Biorąc pod rozwagę powyższe Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art.537 § 1 k.p.k.

=====